

Sygn. akt VIII *Pa* 143/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSO Grzegorz Tyrka (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016r. w Gliwicach

sprawy z powództwa K. L. (L.)

przeciwko S. W. (W.)

o sprostowanie protokołu powypadkowego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 lutego 2015 r. **sygn. akt** VI P 468/14

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu wG., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pa 143/15

UZASADNIENIE

Powód K. L. domagał się, aby pozwany S. W. sprostował protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 16 grudnia 1999 roku w ten sposób, że:

a) w punkcie 4 w trzecim zdaniu w miejsce „poszkodowany wraz ze współpracownikiem znajdowali się przy kanale” wpisać „poszkodowany wraz ze współpracownikiem znajdowali się w kanale”;

b) w punkcie 4 w piątym zdaniu w miejsce „kiedy poszkodowany wychodził z kanału stając na stopień prawa stopa ześlizgnęła się z krawędzi stopnia, powodując utratę równowagi a w konsekwencji upadek poszkodowanego” wpisze „kiedy poszkodowany schodził do kanału jego stopa ześlizgnęła się z krawędzi stopnia, powodując utratę równowagi, a w konsekwencji upadek poszkodowanego. Poszkodowany stracił równowagę i zjechał do kanału, uderzając prawą nogą i kręgosłupem o prowadzące do kanału schody”;

c) w punkcie 4 w szóstym zdaniu w miejsce „w wyniku zaistniałego zdarzenia doszło do urazu - rozerwania więzozrostu strzałkowo-piszczelowego prawego” wpisze „w wyniku zaistniałego zdarzenia doszło do urazu rozerwania więzozrostu strzałkowo-piszczelowego prawego oraz urazu kręgosłupa”;

d) w punkcie 4 w siódmym zdaniu w miejsce „po zaistniałym zdarzeniu poszkodowany samodzielnie opuścił kanał, po czym został odwieziony przez współpracownika do lekarza w miejscu zamieszkania poszkodowanego tj. do O.” wpisze „po zaistniałym zdarzeniu poszkodowany opuścił kanał samodzielnie, podpierając się metalowym prętem. Potem poszkodowany został odwieziony przez współpracownika do domu tj. do O.”;

e) w punkcie 4 w ósmym zdaniu w miejsce „w trakcie oględzin kanału remontowego nie stwierdzono nieprawidłowości, które mogły mieć związek przyczynowy z zaistniałym zdarzeniem” wpisze „w trakcie oględzin kanału remontowego stwierdzono, że na schodach prowadzących do tego kanału rozlany był olej silnikowy, na którym poślizgnął się poszkodowany”;

f) w punkcie 5 wpisze obok skutku wypadku w postaci rozerwania więzozrostu strzałkowo-piszczelowego prawego, skutek w postaci urazu kręgosłupa;

g) w punkcie 7 wskaże, że pracodawca nie zapewnił poszkodowanemu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Powód domagał się także zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 3 650 zł.

Na uzasadnienie podano, że powód podczas pracy u pozwanego na stanowisku kierowcy-mechanika uległ dnia 16 grudnia 1999 roku wypadkowi przy pracy. W trakcie schodzenia do kanału samochodowego powód poślizgnął się na rozlanym oleju silnikowym, i tracąc równowagę, zjechał do kanału, uderzając prawą nogą i kręgosłupem o schody. W następstwie zdarzenia powód doznał urazu prawej nogi oraz kręgosłupa. Powód dodał, że nie brał udziału w sporządzaniu protokołu powypadkowego, w którym zawarte są niekorzystne i krzywdzące dla niego stwierdzenia. Z uwagi na treść protokołu powypadkowego powód nie może nabyć prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy w związku ze schorzeniem kręgosłupa. Powód interes prawny w dochodzonym roszczeniu upatrywał w świadczeniach przewidzianych w ustawie wypadkowej.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Na uzasadnienie podano, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Pozwany przyznał, że powód w czasie zatrudnienia uległ wypadkowi przy pracy dnia 16 grudnia 1999 roku. Pozwany nie zgodził się z twierdzeniem, że w następstwie zdarzenia powód doznał urazu kręgosłupa, który czyni go niezdolnym do pracy.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo.

W pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy-mechanika. Dnia 29 grudnia 1999 roku pozwany sporządził protokół powypadkowy Nr (...), w którym uznał zdarzenie z dnia 16 grudnia 1999 roku za wypadek przy pracy. Pozwany wskazał w protokole, że w dniu zdarzenia powód wykonywał prace remontowe w kanale przy samochodzie ciężarowym. Około godziny 14.00 powód skończył pracę, i wychodząc z kanału, poślizgnął się na stopniu, stracił równowagę i upadł. W następstwie tego zdarzenia powód doznał urazu rozerwania więzozrostu strzałkowo-piszczelowego prawego. W

protokole powypadkowym nie ustalono nieprzestrzegania przez pracodawcę obowiązujących przepisów prawa pracy i BHP. Powód został zapoznany z protokołem w dniu 30 grudnia 1999 roku i nie wniósł do niego pisemnych uwag.

Sąd I instancji ustalił, że prawomocnym wyrokiem z dnia 22 września 2004 roku Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. (sygn. akt XII U 586/04) oddalił odwołanie powoda od decyzji ZUS z dnia 16 stycznia 2004 roku odmawiającej mu prawo do renty w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 16 grudnia 1999 roku. Sąd Okręgowy podzielił wnioski biegłego chirurga ortopedy zawarte w opinii z dnia 26 czerwca 2004 roku, wskazując, że z tytułu następstw wypadku przy pracy powód jest zdolny do pracy; natomiast jest całkowicie niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Sąd Okręgowy ustalił, że powód cierpi na schorzenie kręgosłupa, które nie jest następstwem wypadku przy pracy. Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2006 roku Sąd Apelacyjny w K. (sygn. akt III AUa 3405/04) na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 września 2004 roku oddalił apelację w części dotyczącej prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy. Sąd Apelacyjny wskazał w pisemnym uzasadnieniu, że powód już w 1995 roku chorował na kręgosłup, zaś w 1998 roku był leczony reumatologicznie, z uwagi na rozpoznanie u niego choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa oraz dyskopatii szyjnej i lędźwiowej; schorzenia te nie powodowały u powoda niezdolności do pracy. Natomiast istotne pogorszenie funkcji kręgosłupa nastąpiło na początku 2003 roku, a tym samym Sąd Apelacyjny przyjął, że ówczesny stan zdrowia powoda nie jest następstwem wypadku przy pracy z 1999 roku. Na uzasadnienie Sąd Apelacyjny podał, że z dołączonych do sprawy opinii biegłego nie wynika, aby powód w trakcie wypadku doznał urazu kręgosłupa. Nadto wskazano, że rtg kręgosłupa wykonane w czerwcu 2000 roku (po 6 miesiącach od wypadku) uwidoczniało zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z dyskopatią, skrzywieniem lewostronnym kręgosłupa lędźwiowego i sklinowaceniem trzonów, a więc zmiany, których nie mógł wywołać mechanizm wypadku, to jest poślizgnięcie się na schodach przy wychodzeniu czy schodzeniu.

Sąd I instancji ustalił, że prawomocnym wyrokiem z dnia 4 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. (sygn. akt X U 1880/11) oddalił odwołanie powoda od decyzji ZUS z dnia 5 sierpnia 2011 roku odmawiającej mu prawa do renty w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 16 grudnia 1999 roku. Sąd Okręgowy ustalił, że przedmiotowemu wypadkowi przy pracy powód uległ podczas wychodzenia z kanału remontowego, wskutek ześlizgnięcia się jego prawej stopy ze stopnia. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w wyniku tego zdarzenia powód doznał tylko urazu prawej nogi. Powód w toku postępowania powypadkowego nie zgłaszał skutku wypadku w postaci urazu kręgosłupa. Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, chirurgii urazowej i ortopedii, którzy stwierdzili, że schorzenia zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa mają charakter samoistny, wynikają ze starzenia się i przeciążenia kręgosłupa. W ocenie biegłych sądowych wypadek przy pracy nie spowodował pogorszenia istniejących od 1995 roku zmian chorobowych kręgosłupa. Sąd Okręgowy dodał, że nawet przy założeniu, że podczas wypadku przy pracy doszło do stłuczenia kręgosłupa, to nie spowodowało to uszkodzenia jego tkanek. Wyrokiem z dnia 17 września 2013 roku Sąd Apelacyjny w K. (sygn. akt III AUa 617/12) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 stycznia 2012 roku.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda i świadka A. K. w zakresie przebiegu wypadku przy pracy. Powód wystąpił z roszczeniem o sprostowanie protokołu powypadkowego dopiero po 15 latach od zdarzenia i po przegranych procesach o rentę z ubezpieczenia wypadkowego. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że powód nie wykazał, aby po dniu wypadku powstały nowe okoliczności, uzasadniające weryfikację ustaleń faktycznych, wynikających z prawomocnych wyroków sądów ubezpieczeń społecznych. Natomiast świadek nie widział przebiegu wypadku i jego zeznania zostały sformułowane w trybie przypuszczającym.

Sąd I instancji pominął - jako spóźniony - wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka W. N., który został zgłoszony po ujawnieniu faktu zgonu poprzednio zawnioskowanego świadka H. L..

Sąd I instancji uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe daje podstawę do oddalenia powództwa.

Sąd I instancji, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podał, że powód posiada interes prawny na podstawie art. 189 k.p.c. w dochodzeniu sprostowania protokołu powypadkowego. Sprostowany protokół powypadkowy jest

powodowi niezbędny w dochodzeniu świadczeń z ustawy wypadkowej. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że organ rentowy nie jest związany treścią protokołu powypadkowego przy ocenie zasadności świadczeń z ustawy wypadkowej.

Sąd I instancji rozstrzygnął spór między stronami na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że określone w art. 365 § 1 k.p.c. związanie stron, sądów oraz innych organów i osób treścią prawomocnego orzeczenia sądowego wyraża nakaz przyjmowania, że w objętej prawomocnym orzeczeniem sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z prawomocnego wyroku. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku (...). Stan związania prawomocnym wyrokiem, także gdy chodzi o rozstrzygnięcia prejudycjalne, odnosi się tylko do stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło wydanie tego wyroku. Wobec tego stan związania prawomocnym wyrokiem w innym procesie z udziałem tych samych stron może uchylić pojawienie się nowych, istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 roku, w sprawie V CSK 433/13).

Mając na uwadze treść art. 365 § 1 k.p.c., Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, które nie ujawniło nowych okoliczności w sprawie, mających wpływ na rozstrzygnięcie sporu.

Sąd I instancji, odwołując się do orzecznictwa wskazał, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, do którego należy wyrok oddalający odwołanie, musi być brana pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w jakim pojawia się dana kwestia, nie podlegająca ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza bowiem niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł.z dnia 18 lutego 2014 roku, w sprawie III AUa 811/13, opublikowany w LEX nr 1448555).

Sąd I instancji podał, że powód wielokrotnie odwoływał się od decyzji organu rentowego odmawiającego przyznania mu prawa do renty wypadkowej. Sądy powszechnie prawomocnie rozstrzygnęły, że powód nie utracił zdolności do pracy wskutek wypadku przy pracy z dnia 16 grudnia 1999 roku. Powód nie odniósł w wyniku wypadku urazu kręgosłupa, które to rozstrzygnięcia zostały poprzedzone ustaleniami na temat przebiegu wypadku. Schorzenia kręgosłupa mają charakter samoistny. Sąd I instancji wskazał, że nie ulega wątpliwości, iż motywy rozstrzygnięcia w sprawach ubezpieczeniowych mają znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia. W związku z tym Sąd I instancji był związany powyższymi ustaleniami i przyjął je jako własne, tym bardziej, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało wystąpienia nowych okoliczności uzasadniających roszczenie powoda.

Apelację wywiódł powód, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego z dokumentacji medycznej, wskazującej na okoliczność, że do dnia wypadku przy pracy powód nie skarżył się na żadne dolegliwości kręgosłupa (dolegliwości te pojawiły się w wyniku wypadku przy pracy),
- naruszenie przepisów postępowania cywilnego, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 365 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że motywy wyroku i zawarte w jego uzasadnieniu ustalenia faktyczne mają cechy

prawomocności i mogą kępować sąd przy wydawaniu innego wyroku, zwłaszcza motywy dotyczące kwestii, która prawomocnym wyrokiem nie została rozstrzygnięta.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Należy w pierwszej kolejności wskazać, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 1975 roku o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 1983 roku, Nr 30, poz. 144 ze zm.), to jest przepisy obowiązujące w dniu 16 grudnia 1999 roku, w którym nastąpiło zdarzenie – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 roku, w sprawie II UK 448/03, opublikowany w OSNP z 2005 roku, Nr 9, poz. 129.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt) 1 w/w ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, że pozwany uznał zdarzenie z dnia 16 grudnia 1999 roku za wypadek przy pracy. Sporne między stronami są okoliczności wypadku oraz jego skutki. Powód wskazał, że prawidłowo ustalony przebieg wypadku oraz jego następstwa umożliwią mu skuteczne dochodzenie roszczeń z ustawy wypadkowej. Istotne dla powoda jest ustalenie, że w następstwie wypadku przy pracy doszło także do urazu kręgosłupa, ewentualnie wypadek przy pracy był współprzyczyną schorzenia kręgosłupa.

Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że powód posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w dochodzeniu sprostowania treści protokołu powypadkowego, bowiem chce ubiegać się o świadczenia z ustawy wypadkowej w postępowaniu przed organem rentowym. Pracownik ma interes prawny w sprostowaniu przyczyny wypadku przy pracy. Należy przypomnieć, że celem takiego roszczenia jest potwierdzenie zaistnienia prawotwórczego faktu – wypadku przy pracy, albo też prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego – szerzej wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 1998 roku, w sprawie II UKN 471/97, opublikowany w OSNIAPiUS z 1999 roku, Nr 2, poz. 75; z dnia 14 maja 2009 roku, w sprawie II PK 282/08, opublikowany w OSNP z 2011 roku, Nr 1-2, poz. 7; z dnia 2 marca 2010 roku, w sprawie II UK 135/09, opublikowany w LEX Nr 583801.

Należy dodać, że wszczęcie przed organem rentowym postępowania o rentę wypadkową nie wyłącza możliwości dochodzenia przed sądem ustalenia treści protokołu powypadkowego – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1987 roku, w sprawie III PZP 9/87, opublikowany w OSNCP z 1988 roku, Nr 7-8, poz. 94.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez pozwanego, należy podnieść, że roszczenie o ustalenie (sprostowanie protokołu powypadkowego) nie ulega przedawnieniu.

Należy pamiętać, że prawidłowo sporządzony protokół powypadkowy stanowi dokument urzędowy (art. 244 § 2 k.p.c.), którego treść jest dowodem tego, że miały miejsce opisane w nim fakty oraz że zakwalifikowano je jako wypadek przy pracy – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999 roku, w sprawie II UKN 658/98, opublikowany w OSNP z 2000 roku, Nr 15, poz. 594.

Zasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W wyroku z dnia 15 lipca 1998 roku, w sprawie II UKN 129/98 (opublikowanym w OSNAPiUS z 1999 roku, Nr 13, poz. 437) Sąd Najwyższy stwierdził, że „wyrok wydany przeciwko pracodawcy, ustalający że zdarzenie było wypadkiem

przy pracy nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę wypadkową (art. 366 k.p.c.)”. Należy podzielić wyrażony w jego uzasadnieniu pogląd, że art. 365 § 1 k.p.c., przypisujący prawomocnemu orzeczeniu sądu moc wiążącą nie tylko wobec stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów, organów państwowych, a w wypadkach prawem przewidzianych także innych osób oznacza to, że „żaden z wymienionych podmiotów nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania. Moc wiążąca (...) nie oznacza jednak związania tym wyrokiem Sądu orzekającego w innej sprawie”. Należy zaznaczyć, że mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia z art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.” G. przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, natomiast jej granice podmiotowe obejmują tożsamość obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych. Należy więc zgodzić się z konstatacją uzasadnienia przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego, „że sprawa o sprostowanie protokołu powypadkowego jest przedmiotowo inna od sprawy o świadczenie rentowe i toczyła się między innymi stronami, niż sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ta dwoistość postępowania przy dochodzeniu odrębnych roszczeń z tytułu tego samego wypadku przy pracy stwarza niezależność od siebie tych postępowań sądowych”. Pogląd ten w całej rozciągłości ma zastosowanie także w razie powództwa wniesionego przeciwko pracodawcy o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c., że zdarzenie było wypadkiem przy pracy (sprostowanie protokołu powypadkowego), a następnie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z mocy ustawy zobowiązanego do wypłacania świadczeń z tytułu wypadków przy pracy. W sprawach tych nie ma ani tożsamości stron, ani tożsamości przedmiotowej. Treść art. 365 § 1 k.p.c. nie prowadzi do wniosku, że z przymiotu prawomocności wynika, iż ma on moc wiążącą także w razie zmiany podmiotowej po jednej ze stron, chyba że zmiana ta wynika z następstwa prawnego po tej stronie. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie, prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie tego wyroku.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy podnieść, że nie do przyjęcia jest pogląd Sądu I instancji, że wydane orzeczenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych mają moc wiążącą dla pozwanego (pracodawcy). Należy przypomnieć, że wyrok ustalający, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, ma natomiast znaczenie prejudycjalne w razie dochodzenia przez poszkodowanego pracownika od pracodawcy cywilnoprawnych roszczeń za szkody wyrządzone wypadkiem. Powtórzyć należy, że przepis art. 365 § 1 k.p.c. odnosi się do rozstrzygnięć co do istoty sprawy. Istotą niniejszej sprawy jest ustalenie faktu; natomiast istotą sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Skoro Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, to na mocy art. 386 § 4 k.p.c. należało uchylić zaskarżony wyrok w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym.

Zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne jest przesłuchanie stron oraz świadków (A. K., W. N.) na okoliczność przebiegu i następstw wypadku przy pracy. Sąd I instancji rozważy, czy zasadne jest przeprowadzenie także dowodu z zeznań świadków – J. S. (specjalista ds. bhp), T. M. (pracownik pozwanego) – na okoliczność przeprowadzenia postępowania powypadkowego i sporządzenia protokołu Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Sąd I instancji zgromadzi pełną dokumentację medyczną powoda w związku z następstwami wypadku przy pracy oraz procesem leczenia schorzeń kręgosłupa. W tym celu zasadne będzie zwrócenie się także do sądów ubezpieczeń społecznych o użyczenie akt spraw dotyczących postępowań o rentę. Następnie Sąd I instancji dopuści dowód z opinii zespołu biegłych sądowych neurologa i ortopedy na okoliczność, czy w następstwie wypadku przy pracy (z dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością) powód doznał urazu kręgosłupa, a jeżeli tak, to na czym ten uraz polegał; czy do urazu mogło dojść w wyniku upadku powoda na podłoże w kanale; czy też współprzyczyną schorzeń kręgosłupa był wypadek przy pracy; czy też powód cierpi na samoistne schorzenia kręgosłupa, na które wypadek przy pracy nie miał wpływu.

Dopiero tak przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoli Sądowi I instancji na rozstrzygnięcie sporu między stronami.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Grzegorz Tyrka (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia